



KINOPACK AMPLITUNER KODA AV-6330 I ODTWARZACZ DVD KODA DVD-630A

Oto przykład atrakcyjnego pakietu urządzeń do kina domowego, składający się z odtwarzacza DVD i amplitunera A/V, utrzymanych w modnej stylistyce slim-line.

Od chwili pojawienia się na polskim rynku, marka Koda zyskała sobie nie małą renomę. Jednym z najnowszych zestawów tego producenta, oferowanym jako komplet jest amplituner AV-6330 i DVD-630A. Obydwa urządzenia są sprzedawane razem, w jednym pudełku, mają wspólnego pilota i instrukcję. Są do siebie dopasowane wzorniczo, cechuje je popularna ostatnio wśród urządzeń A/V stylistyka srebrno-lustrzana i obudowy typu slim (wysokość przedniej ścianki wynosi 55 mm).

BUDOWA

Odtwarzacz **DVD-630A** jest kompatybilny z większością cyfrowych krążków. Poza płytami DVD może odczytywać m.in. pliki JPEG, płyty HDCD, CD-R i CD-RW, a także utwory nagrane w formacie MP3 oraz zakodowane w systemie HDCD. Dla wielu nie bez znaczenia będzie też fakt, że urządzenie odczytuje płyty ze wszystkich stref kodowych (multiregion). Pochwalić można rozmieszczenie przycisków na przednim panelu. Najważniejsze funkcje znalazły się pod wyświetlaczem. Z prawej strony, obok okrągłego kursora, znajdziemy przyciski obsługi podstawowej oraz do konfiguracji menu odtwarzacza. Tylna ścianka pozostawia pewien niedosyt, bo zabrakło powszechnie używanego gniazda SCART, nie mówiąc już o wyjściach Component (co ciekawe, gniazda takie znalazły się w odtwarzaczu DVD 638B za 650 zł). Sygnał wideo wyprowadzimy jedynie wyjściem S-Video lub koncentrycznym RCA. Sygnał audio jest natomiast dostępny tylko w postaci cyfrowej, za pośrednictwem gniazda współosiowego. Niewielka obudowa amplitunera **AV-6330** nie może w sobie kryć nadzwyczajnych rezerw mocy. Wzmacniacz ma moc 50W na kanał przy obciążeniu 4 Ω i 30W przy współpracy z kolumnami 8-omowymi. To niewiele, jednak po konstrukcji urządzenia można się spodziewać, że te deklaracje nie zostały podane

na wyrost. Gdy zdejmemy pokrywę, po lewej stronie naszym oczom ukazuje się duży (średnica 13 cm) transformator toroidalny. Końcówki mocy zbudowano z wykorzystaniem tranzystorów. Przytwierdzono je do dość dużego aluminiowego radiatora. Gdyby jego zdolności odprowadzania ciepła okazały się niewystarczające, czujnik reagujący na zbyt wysokie temperatury uruchomiłby wiatraczek wspomagający wentylację. Podczas wykonywania testu ani razu nie zaistniała taka potrzeba, wierzch obudowy nigdy nie był też zbyt gorący.

Podobnie jak w przypadku odtwarzacza można trochę ponarzekać na jakość gniazd, które znalazły się na tylnej ścianie. Szczególnie dotyczy to wyjść głośnikowych. Do AV-6330 podłączymy jedynie cienkie kabelki odarte z izolacji. Grubsze przewody mogą okazać się niebezpieczne dla urządzenia. Poza tym, na tylnej ścianie znajdziemy 4 pary wejść RCA (w tym jedno z pętlą magnetyfonową) i trzy wejścia cyfrowe (dwa współosiowe i jedno cyfrowe). Sygnał wizyjny można wprowadzić 4 wejściami współosiowymi lub 4 wejściami S-video i wyprowadzić jednym wyjściem RCA lub jednym S-video.

DVD-630A nie ma wyjść analogowych, tak więc do odtwarzania dźwięku niezbędny jest amplituner A/V. Wyposażenie wzmacniacza również jest podstawowe



Panel czołowy, podobnie jak w odtwarzaczu, wykonano z aluminium. Przyciski rozmieszczone w sposób logiczny i przejrzysty. Te z lewej strony sterują dekoderni dźwięku dookólnego, te na dole – załączając źródła, a te z prawej – obsługują tuner. Amatorzy słuchawek znajdą stosowne wyjście pod włącznikiem sieciowym. Obsługa zestawu jest

całkiem intuicyjna, nawet osoby nie obeznane w obsłudze urządzeń AV powinny sobie z nią poradzić. Konfiguracja jest bardzo uproszczona; możliwe są 2 tryby działania amplitunera, różniące się sposobem konfiguracji kolumn frontowych i subwoofera. Niskie częstotliwości mogą być przetwarzane wyłącznie przez głośniki frontowe lub przez subwoofer. Wspólny pilot daje dostęp do wszystkich funkcji odtwarzacza i amplitunera, i choć w pierwszej chwili może wystraszyć mnogością przycisków, to jego obsługa nie jest skomplikowana.

BRZMIENIE

Pierwszą i podstawową zaletą zestawu Kody jest brak agresywnych naleciałości, typowych dla najtańszych urządzeń. Góra pasma brzmi w sposób dość stonowany i matowy. Można też powiedzieć że jest wybiakła i pastelowa – odtwarzana trochę od niechcenia, jednak obecna i uzupełniająca śred-

nicę. Średni zakres pasma wydał mi się natomiast delikatnie naszkicowany, z wyraźnymi konturami, choć brakowało wypełnienia w tej części spektrum. Koda nie zniekształca muzyki, tylko trochę upraszcza informacje nagrane na płycie. Dźwięk

KODA AV-6330 /DVD-630A

<p>Dystrybutor Cena GENEA Brzmienie (35%) Obraz (35%) Obsługa (15%) Wyposażenie (15%) Ocena łączna Kategoria</p>	<p>Polpak 1599 zł SKALA (0-10) 8 8 7 9 8,0 D</p>
--	--

★★★★★
JAKOŚĆ/CENA

DANE TECHNICZNE	AV-6330
Wbudowane dekodery	Dolby Digital, Dolby Pro Logic II, DTS
Liczba trybów DSP	4
Moc wyjściowa	5 x 30 W (8 Ω), 5 x 50 W (4 Ω)
Wejścia cyfrowe	2 x coax, 1 x opt
Wejścia video	4 x Composite, 4 x S-Video
Wymiary	430 x 55 x 300 mm
Masa	7 kg
Rodzaje odtwarzanych płyt / plików	DVD-630A DVD, SVCD, VCD, CD, CD-R/RW, MP3, JPEG, dekodery HDCD
Wyjścia video	1 x Composite, 1 x S-Video
Wymiary	430 x 55 x 300 mm
Masa	3,5 kg

pozostaje dosyć dobrze zrównoważony i żaden zakres pasma nie jest wysunięty na pierwszy plan. Raczej skromnie wypadają możliwości dynamiczne amplitunera. Nie można oczekiwać od zestawu o mocy 30 W, że będzie kruszył mury. Podczas głośniego słuchania słychać ograniczenia zestawu, brzmienie staje się skompresowane i jedynym sposobem na poprawę sytuacji jest ściśnienie wzmacniacza. Przy codziennym użytkowaniu w typowych pomieszczeniach mieszkalnych i z kolumnami o średniej efektywności, moc powinna jednak być wystarczająca.

Obraz z wyjścia S-video był wystarczająco ostry i precyzyjny, jednak kolory wydały mi się trochę zbyt blade i za mało intensywne. Tonacja kolorystyczna faworyzowała raczej barwy niebieskie, co schładzało trochę obraz.

KONKLUZJA

Za niewielką cenę otrzymujemy zestaw, którego obsługa jest wręcz intuicyjna i nie powinna zrazić nawet kompletnych laików. Można tylko żałować, że w odtwarzaczu zabrakło wyjścia SCART, a we wzmacniaczu nieco lepszych terminali głośnikowych. Zrównoważone i w całościem neutralne brzmienie zestawu oraz jego atrakcyjna cena z pewnością rekompensują te mankamenty.